KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 3 (15) Maja 1860 Roku. № 127. Jutro, ŚŚ. Jana Nepom: i Ubalda B. Przybyło dnia godz: 7 min: 59.

Jutro, w Kościele OO. *Kapucynów*, rozpoczyna się 40-godzinne Nabożeństwo i Uroczystość Śgo JANA *Nepomucena* Męczennika Patrona dobrej sławy. Dnia 17go, Śtej WERONIKI *de Julianis* Kapucynki Panny. Dnia 18, Śgo FELIXA Kapucyna Wyznawcy, Patrona chorych, szczególniej dziatek małych; o godz: zaś 6ej w wieczór tegoż dnia, zakończenie 40-godzinnego Nabożeństwa. Przez wszystkie trzy dni Uroczystość odbywać się będzie z Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Beatyfikacja Błogosławionego Męczennika JANA *Sarkandera*, Szlązaka, Proboszcza w Morawji, odbyła się w Rzymie w d. 6 Maja r. b. w Bazylice Śgo PIOTRA.

(*Dalszy ciąg Ukazu* CESARSKIEGO *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.* Otrzymali takowe: Ant: *Meczyak* v. *Mecyak*, b. Nadstrażnik, rs. 87 kop: 30. PP. Franc: z Skurczyńskich *Rycerska*, wdowa po Kontrollerze, rs. 45. Józef Hiac: *Helm*, b. Strzelec, rs. 15. Ant: *Bogdański*, b. Inżenier, rs. 60. Marc: Leon: *Bawołowski*, b. Strażnik, rs. 75. Wiktor *Sadowski*, b. Nadleśniczy, rs. 300. Anto: z Szymanów, 1go ślubu *Sommer*, 2go *Malechowska*, wdowa po b. Podleśnym, rs. 18. Michał-Franc: *Gembarzewski*, b. Nadleśniczy, rs. 262 k. 50. Radca Hono: Jan *Szewłodziński*, b. Pisarz Magaz: Soln:, rs. 450. Radca Dworu Tom: *Wilanowski*, b. Naczelnik, rs. 1,050. Winc: z Szrzedzińskich *Laskowska*, wdowa po Assesorze Kolleg:, rs. 75. Radca Hono: Ant: *Chachólski*, b. Płatnik, do pensji rs. 180, dodatek rs. 570. Mar: z Morozów, 1go ślubu *Jakóbowska*, 2go *Ślipska*, wdowa po Strażniku, i córka ich, rs. 10. Joanna z Byczkowskich *Gaszyńska*, wdowa po Referencie Wydz: Dóbr i Lasów w K. R. P. i S., i ich dzieci, rs. 187 k. 50. (D. c. n.)

Jenerał-Major Hr: *Stackelberg*, z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworze Sardyńskim, mianowany został Jenerałem-Adjutantem NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Antoniny z Kozłowskich *Chałubińskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej z rana, w Kościele PP. *Sakramentek*; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Teodory z Kamińskich *Liebiedowej*, Żony Radcy Honorowego, Nadzorcy Twierdzy Nowogeorgiewskiej, odbędzie się w Kościele po-*Paulińskim*, o godz: 9tej z rana, żałobna Wotywa; oraz w mieście Zakroczymiu, gdzie zwłoki zmarłej spoczywają, w Kościele OO. *Kapucynów*; na które, pozostały Mąż, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Piotra syna Mikołaja *Djakow*, Jenerała-Adjutanta, Jenerała Jazdy, Senatora, i Kawalera Orderów, o którego skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się jutro o godz: 11ej z rana, z domu własnego Nr 413 przy placu Saskim, na smętarz Prawosławny w Woli.

Ś. p. Stanisław *Dobrowolski*, Naczelnik Archiwum w Heroldji Królestwa Polskiego, Kawaler Orderu Śgo STANISŁAWA IIIciej kl:, ozdobiony Znakiem Honorowym Nieskazitelnej Służby, za lat XX, przeżywszy lat 56, onegdaj zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi dnia jutrzejszego o godzinie 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski.

Z Lublina.— (Art: n.) Widok martwych zwłok, choćby mało znanego człowieka, obudza w nas myśl, zwykle sprzeczną z tem wszystkiem, co tchnąc tylko ziemską wielkością, nie przekroczy nigdy jej krańców, i obok tego stawia szereg czynów i zasług spełnionych w ukryciu, które z czasem dopiero rosnąc, przyćmiewają zupełnie ułudne zaszczyty. Świeży bardzo wybitny przykład tego mieliśmy niedawno, na zwłokach ś. p. Teofila *Gerlicza*, właściciela dóbr ziemskich Ciecieszyn i Kraczewice, który prócz tego był Sędzią Pokoju Okręgu Lubelskiego, Prezesem Rady Opiekuńczej Powiatowej i Kawalerem Orderu Ś. STANISŁAWA. Tłumnie zebrana Publiczność na exportacji zwłok zasłużonego Obywatela, oddała należny hołd stopniowi i zasłudze; lecz pomiędzy tą Publicznością łzy wylewane obficie, dały nam uczuć, że ś. p. Teofil *Gerlicz*, był wzorowym Ojcem rodziny, Bratem i Krewnym, szczerym i nieodżałowanym Przyjacielem, bo w jego gościnnych progach, dostępnych bez różnicy dla każdego, musiały ustawać niesnaski, a miejsce ich zastępowały, jedność i święta zgoda. Nie dosyć jednak! Najpiękniejsze świadectwo oddane pamięci zmarłego, którego szczodra ręka, w każdej chwili, gotową była ocierać łzy wyciśnione niedolą i cierpieniem, to głos wydobywający się z głębi serca licznie zebranych biednych, głos prawdziwego żalu w połączeniu z gorącemi modłami za pokój jego duszy. Zaiste! szczytny to kres, jeżeli człowiek, w krótkiej pielgrzymce życia, dojść do niego zdoła!— ***

Jedna z dobroczynnych osób złożyła w Redakcji *Kurjera* dla biednej wdowy następujące przedmioty: Krzyżyk brylantowy ze szmaragdem, wartości rs. 21; obrączkę z dukatowego złota, rs. 2 kop: 33; pierścionek do włosów, rs. 1 k. 40; pierścionek z koralem, kop: $37^1/_2$; pierścionek z węzełkiem, kop: $67^1/_2$; razem wartości na rs. 25 kop: 78. Nadto pierścionek z turkusem, wartości rs. 3. Wszystkie te przedmioty są do obejrzenia i nabycia w tejże Redakcji, oddzielnie lub razem, stosownie do woli nabywającego.

Dla dogodności wielbicieli MARJI, piękne dzieło P. Augusta *Nicolas*, pod napisem: *Niepokalana Dziewica*, na czas jakiś, a zwłaszcza w miesiącu Maju, z ceny rs. 1 k. 20, do 75 k. obniżone zostaje. Skład główny pomienionego dzieła, znajduje się w xięgarniach: XX. *Misjonarzy* i G. *Gebethnera*, przy ulicy Krakow:-Przedm: Nr 415.

Dla podziękowania PP. Profesorom, którzy właśnie zakończyli kursa w sali Resursy Kupieckiej, danym będzie we Czwartek o godz: 5ej z południa obiad składkowy. Uprasza się Członków tejże Resursy pragnących do niego należeć, o zapisywanie swych imion wraz z osobami przez siebie wprowadzanemi. Cena obiadu tego, rs. 1 k. 50 od osoby.

Radca Magistratu Dr Stanisław *Strzelecki* w Krakowie, otrzymał „w ocenieniu pełnej zasług działalności,” kosztowny srebrny puhar ze stosownym napisem od wielu członków tak zwanego „wyboru miejskiego,” to jest od osób powołanych przez Rząd z pomiędzy Obywateli miasta do reprezentowania spraw miejskich.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem.— Podaje do wiadomości, iż z mocy decyzji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, tegoroczna Czerwcowa Wystawa zwierząt gospodarskich w Warszawie, łącznie z Wystawą koni krwi czystej, przez Dyrekcją Wyścigów Konnych urządzającą się, odbędzie się jak w roku zeszłym pod zarządem Towarzystwa Rolniczego w dniu 15 i 16 Czerwca roku bieżącego, i obejmować będzie następujące oddziały: 1) konie krwi czystej; 2) konie wszelkiego pochodzenia, przeznaczenia i wieku; 3) bydło rogate, jako to: stadniki, krowy, woły i cielęta wszelkich rass i wieku, oraz opasy i trzodę chlewną; 4) tryki i owce; 5) drób wszelki; 6) runa cienkością, równością, wagą lub przyrządzeniem wełny odznaczające się. Do każdego oddziału na Sędziów zaproszeni będą oddzielni znawcy, a lista ich przed otwarciem Wystawy ogłoszoną będzie. Ogólne zebranie Towarzystwa przeznaczyło następujące dla tej Wystawy nagrody: 3 medale wielkie, za najlepszego stadnika rassy mlecznej, zrodzonego w kraju, z krowy również w kraju zrodzonej; za najlepszego ogiera do rozpłodu koni roboczych, przedstawiającego wartość handlową nie wyższą nad rs. 300; za najlepszego tryka, przedstawiającego najwyższe zalety pod względem obfitości i jakości wełny. 3 medale średnie, za okazy najwięcej zbliżone do pierwszych. 3 medale mniejsze, za krowę najmleczniejszą; za najlepszą klacz roboczą ze źrebięciem; za owcę najwyższe zalety posiadającą, tak pod względem obfitości jako też i jakości wełny. Nadto Towarzystwo Rolnicze przeznaczyło trzy medale, jeden wielki, jeden średni i jeden mniejszy do rozrządzenia niemi według uznania Komitetu Wystawą zarządzającego, oraz listy pochwalne i nagrody pieniężne; te ostatnie szczególniej za okazy przez włościan przedstawiane. Prócz tego ze strony Towarzystwa Wyścigów konnych, przeznaczono na nagrody dla koni krwi czystej: 1) za najszlachetniejszego i najlepiej zbudowanego ogiera krwi czystej w wieku od lat 3ch do 6ciu rs. 100. 2) za najszlachetniejszą i najlepiej zbudowaną klacz krwi czystej tegoż wieku rs. 75. Komitet licząc na gorliwy wszystkich ziemian do tej wystawy udział, zarządzi odpowiednie środki, aby zwierzęta na wystawę dostarczone, miały odpowiednie i bezpłatne w Warszawie pomieszczenie i aby na placu wystawy wygodnie i dostępnie ustawione były, a nadto, aby żywność dla nich po cenie targowego nabycia przez czas wystawy była dostarczaną, o ileby tego wystawcy zażądali. — Warszawa dnia 3go Maja 1860 r.— Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek Sekretarz, Wład: *Garbiński*.

Jutro o godz: 7ej wieczór, w sali Resursy Kupieckiej, Profesor *Alexandrowicz*, mieć będzie 4ty odczyt z kursu botaniki o stopniach pokrewieństwa w roślinach, przy czem skreśli jako przykład jedną charakterystyczną rodzinę.

Dziś o godzinie wpół do pierwszej rano, w rezerwoarze murowanym dostarczającym wodę do łaźni Nr 2623 przy ulicy Białoskórniczej znajdującej się, w którym urządzoną jest kotlina ogrzewająca wodę, wszczął się pożar, skutkiem którego zapaliła się podłoga, a następnie dach; pożar ten za przybyciem straży ogniowej natychmiast ugaszony został, a szkoda przez niego zrządzona oszacowaną została około rs. 150. Zdaje się, iż wynikł z kotliny na której ciągły ogień był utrzymywany.

Wczorajszy wieczór muzyczny w Resursie Nowej, wzbogacony po większej części, utworami znanego zaszczytnie Kompozytora J. F. *Dobrzyńskiego*, ściągnął przeszło trzechset słuchaczy, którzy z prawdziwem zadowoleniem przyjmowali każdy po szczególe ustęp, jako i Artystów, oraz Amatorów, przyjmujących w wykonaniu wszystkich tych dzieł współudział; a między innemi Fortepjanistę P. E. *Kanię* i Skrzypka I. *Lotto*. Artysta ten wywołał nieustanne oklaski, które spodziewamy się nie będą ostatniemi, gdyż ma on wystąpić w urządzanym przez siebie w tych dniach publicznym koncercie, na który miłośnicy muzyki z niecierpliwością oczekują.

Wczoraj, grono osób zebranych w ogrodzie Wiejskim przy ulicy Mokotowskiej, uczciło pożegnawczą ucztą P. Marję z Hrabiów Nesselrode *Kalergis*, która opuszczając Warszawę, wyjechała dziś o godz: 6ej rano do Wiednia, a ztąd, dalej za granicę. Przy wieczerzy grała muzyka Kapelmistrza *Bilse*, a przy rozjeżdżaniu się osób, ozwała się na pożegnanie polska muzyka P. *Lewandowskiego*. Przy wyjeździe na kolej, dostojna Dama, przeprowadzoną została przez grono znakomitych osób, unosząc z sobą serdeczne życzenia wszystkich co do szczęśliwej podróży.

Amatorom koni nie będzie obojętnem, że Hr: *Ossoliński*, Właściciel Czerniakowa, sprowadził do tamecznego folwarku ze Stuttgardu trzy klacze czystej krwi Arabskiej, chowu Króla Würtembergskiego, z których jedna już się wyźrebiła na miejscu, przyprowadzając ogierka Arabskiego po ogierze oryginalnym Assaltd zwanym. Czwarta z nich czysto-gniada, dobitą została z pistoletu z Bambergu, gdyż sobie na kolei żelaznej Bawarskiej nogę złamała w sposób nieuleczony. Te klacze Arabskie są na miejscu do widzenia tylko przez dni kilka, nim w dalszą puszczą się drogę.

Komora Celna Sosnowiec, podaje do wiadomości, że w d. 4 (16) Maja, będzie sprzedawać, przez publiczną licytację skonfiskowane materje wełniane wartości rs. 195 k. 45, i chloroform wartości rs. 10 k. 35. Do kupna chloroformu, tylko właściciele Aptek będą dopuszczeni. — Dyrektor, *Buszman*. P. o. Sekr: *Borkowski*.

Wczoraj wspomnieliśmy o zamiarach znanego w świecie muzykalnym Artysty P. Sta: *Szczepanowskiego*, co do nowej podróży jego w celu dawania koncertów. Dziś już stanowczo możemy donieść o tem, gdyż P. *Szczepanowski* przedsiębierze tę podróż w Cesarstwo. Pierwsze wystąpienie zaczyna od Wilna, gdzie najdalej w końcu Maja, w czasie zjazdów tamże, zamierza urządzić koncert. P. *Szczepanowski*, już przed kilku laty dał się poznać w niektórych stolicach Cesarstwa, a między temi i w Wilnie, pozostawiając tamże najpiękniejsze o sobie wspomnienie. Dziś zatem znowu stając na nowo w gronie współziomków, wywoła zapewne to samo współczucie, jakiego doznawał w całym kraju naszym, przez czas swego blizko 2-letniego pobytu po powrocie z zagranicy i w chwilach każdego wystąpienia. Z Wilna P. *Szczepanowski* uda się dalej, a że wszędzie, jak się spodziewać

należy, przyjmowany będzie z otwartemi ramionami, nie prędko zatem możemy się spodziewać powrotu jego.

Do Warszawy przybyła Pani *Niezabitowska*, z domu *Biszping*, jedna z Dam, które należały do kadrylów przedstawiających 4 żywioły, na świetnym balu kostiumowym w pałacu Albe w Paryżu. Pani *Niezabitowska* była jedną z Dam przedstawiających żywioł ziemi.

Panna Marja *Moesner*, (słynna Artistka), na ogólne żądanie, da Koncert pojutrze w sali Redutowej o godz: 1ej z południa. Nie wątpiemy, że ta Europejska Artystka, dozna w Warszawie takiego świetnego powodzenia, jak to już miało miejsce w innych stolicach. Zapewne każdy pospieszy podziwiać jej grę czarodziejską, która na wieczorze w Resursie Kupieckiej, wywołała nieokreślony zapał. Bilety już są do nabycia u PP. *Friedlejna* i *Gebethnera*. Program ogłosimy jutro.

Amatorowie świeżych śledzi pocztowych, znajdą już takowe w tutejszych handlach, do których wczoraj nadeszły.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Żony płaczące*, Pani *Ziemińska*, Panna *Łapińska*, oraz PP: *Żółkowski*, *Trapszo* i *Damse*; po Kom: *Chłopi Arystokraci*, Wszyscy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 53; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 17, dają rs. 92 kop: 84, wartość kuponu kop: 48⁸/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 93, dają rs. 14 kop: 90, kupon kop: 23²/₃.

Ameryka. — Korrespondencje datowane 28go Kwietnia z Waschinhtonu donoszą, że konwencja z Charleston nie ukazała dotychczas żadnego kandydata do prezydentury Stanów Zjednoczonych.— Dotychczas wszelkie widoki ma P. *Douglas*.— Rzeczpospolita Venezuela znegocjowała pożyczkę miljon fsz:. (In: Bel:).

Anglja. *Londyn, 10go Maja.* — Wczoraj po połud:, odbyła się w Holland-Park, w obec Królowej, parada korpusu ochotników. W pałacu Buckingham zaś, wieczorem miał miejsce koncert, w którym między innymi, wzięły udział Panie *Csiltag* i *Tietjens*. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, odczytano po raz drugi bil dotyczący poprawy portów, po poprzedniem odrzuceniu 99 głosami przeciw 80 poprawki P. *Lindsay*, który żądał odroczenia bilu do 6ciu miesięcy. — Z Korfu 8go b. m. donoszą o przybyciu tam Xcia *Brabantu*, który dnia następnego miał odpłynąć do Dalmacji. — *Mornig-Post*, oraz inne dzienniki Gabinetu Angielskiego, przyklaskują otwarcie wyprawie *Garibaldego*. *Daily News* mianowicie, oświadcza się energicznie przeciw Rządowi Neapolitańskiemu, i wynurza nadzieję, że Sardynja nie będzie się sprzeciwiała tej wyprawie. Uczucia te znajdują odgłos w publiczności Angielskiej, a dowodem tego najlepszym jest odjazd ochotników Angielskich, którzy spieszą nieść pomoc Sycylijczykom. W istocie, między Włochami, Niemcami, Węgrami i Francuzami, którzy wyruszyli do Sycylji, znajdowała się pewna liczba Anglików, co rzadko miewa miejsce, a większa jeszcze ich ilość gotuje się iść za tym przykładem. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 11go Maja.* — Słychać, iż obecność Hr: *Apponyi* i Barona *Eötwös* w Wiedniu, doprowadziła do pewnych tranzakcji, które dają nadzieję, że Gabinet będzie się mógł porozumieć z magnatami Węgierskiemi i skłonić ich do wzięcia udziału w radzie Państwa. Rada Państwa w tych dniach roztrząsała regulamin, dla powiększonej rady, i podobno postanowiła, iż sprawozdania z jej posiedzeń, ogłaszane będą publicznie z sprawozdań stenograficznych i pod redakcją komitetu z łona Rady.— Dziś rano Cesarz odbył przegląd załogi tutejszej. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 10go Maja.* — Dotychczas nie ma żadnych doniesień stanowczych o wyprawie *Garibaldego*, zajmującej wyłącznie uwagę publiczną, i nie wiadomo czy wylądował w Sycylji lub nie. Nadchodzą tylko rozmaite szczegóły co do sposobu odpłynięcia Jenerała, co do liczby ludzi, zapasów i pieniędzy, jakie zabrał z sobą, ale te nie wiele się różnią między sobą. — Krąży tu pogłoska, którą jednak z zastrzeżeniem podajemy, iż Gabinet Francuzki zażądał od Angielskiego urzędownie wyjaśnień, co do pomocy, jaką ten ostatni miał udzielić *Garibaldemu*. Zapewniono nawet, że Cesarz osobiście zapytywał o to Lorda *Cowley*, i miał dać do zrozumienia dyplomacie Angielskiemu, że jeśli Anglja będzie popierała ukonstytuowanie Włoch unitarnych, wówczas może się spodziewać, na wypadek powodzenia, iż Francja zażąda nowej kompensaty.— Wiadomość jakoby P. *Benedetti*, miał być wysłanym z missją do Sztokholmu i Kopenhagi, nie sprawdza się. — Dzienniki legitymistowskie, starają się dotychczas zaprzeczać prawdziwości doniesienia o zrzeczeniu się pretensji do tronu Hiszpańskiego przez Hr: *Montemolin*. Inne znowu donoszą, że Hr: *Montemolin*, z największą niechęcią i niedowierzaniem przystępował do wiadomego zamachu, i że miał oświadczyć naglącym go stronnikom, że jeśli spotka obojętność dla swej sprawy w Hiszpanji, wówczas nie będzie już więcej podżegał kraju do wojny domowej, i zrzeknie się na zawsze swych pretensji.— Pogłoska, jakoby Cesarz Austrjacki miał przybyć do Paryża, mimo zaprzeczeń, utrzymuje się. (Ind: Bel:, Nord).

Prusy. *Berlin, 11go Maja.*— I tutaj zaprzeczają pogłosce, jakoby Francja zażądała od Prus wyjaśnień, co do kredytu na cele militarne przeznaczonego.— Dzienniki niektóre utrzymują, że kwestja Wschodnia znowu i to wkrótce na stół wytoczoną będzie. Porta sama jest o tem przekonaną, i czyni wszelkie wysilenia, aby uporządkować swe finanse i wycofać pieniądze papierowe. Większa część Reprezentantów Turcji za granicą, pozostanie przez lato na swych stanowiskach. — Z Królewca piszą, że otwarcie kolei do Eidkunen, stanowczo oznaczone jest na dzień 1 Czerwca. (Schl: Ztg).

Włochy. — *Gaz: Triesteńska* donosi, że Papież otrzymał 8 dział 12-funtowych od Xiężny Parmeńskiej. — Biskup Parmeński wyjechał do Mantui, aby nie być zmuszonym do przyjmowania *Wiktora-Emmanuela*.— Biskup Modeny także nie chciał przyjmować Króla w Katedrze.— W Banku Genueńskim wymieniono 3 miljony na złoto. Pieniądze te przeznaczone były dla wyprawy *Garibaldego*.— Dziennik Medyolański *Pungolo* z dnia 8go b. m., ogłasza list *Garibaldego*, w którym powiedziano: Pół miljona żołnierzy Włoskich potrzeba, aby uwolnić się od cudzoziemców, którzy pod pozorem uwolnienia Włoch, zjadają je (mangiano). — Z Neapolu 9go donoszą, że 1,200 ludzi, opatrzeni w broń i amunicję z arsenałów Piemonckich, publicznie odpłynęli z Genui i Livorno do Sycylji. Dowodzący nimi *Garibaldi*,

udał się lądem przez Toskanją. Rząd Neapolitański przedsięwziął energiczne środki obrony. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *12go Maja.*— W Izbie niższej, Sollicitor jeneralny, odpowiadając na interpellację, wynurzył swe sympatje dla Sycylijczyków. Ma on nadzieję, że składki uorganizowane w Londynie, nie będą uważane za przeciwne prawu, i że dopóki wszystko ograniczać się będzie na zbieraniu pieniędzy, żadne prawo w tym przedmiocie nie zostanie uchwalone.— *Times* dzisiejszy pisze: Nic nie sprawiłoby Anglji większej przyjemności, jak oswobodzenie Sycylji. Krótkie połączenie tej wyspy z Anglją za czasów Lorda Williama *Bentink*, pozostało w pamięci Sycylijczyków. Gdybyśmy mogli nadać wyborny Rząd Neapolowi lub oddzielić od niego Sycylję, uczynilibyśmy to najchętniej. Ale niebezpieczeństwo jest w tem, iż Francja i Anglja, znalazłyby wówczas pozór do nowej interwencji w sprawy Włoskie.

Wiedeń, *11go Maja.*— Rada Państwa, ma się zgromadzić 24 b. m. Podobno 6u Członków Węgierskich, którzy początkowo nieprzyjęli nominacji, zgodzili się, na skutek prośb Jenerała *Benedek*, zasiadać w Radzie. Hr: *Hartig*, tylko trwa w odmowie.

Paryż, *12go Maja.*— Mylną jest wiadomość, że Rząd Francuzki domagał się wyjaśnień od Pruskiego, co do kredytu na reorganizację armji. Stosunki istniejące obecnie między obu rządami, wyłączają możność podobnego kroku.

Marsylja, *12go Maja.*— Z Rzymu 8go b. m. donoszą, że Jenerał *Lamoriciere* koncentruje ciągle swe wojska w Gobbio.— Komendant placu w Ankonie, Jenerał *Allegrino*, został usunięty z czynnej służby.— Król Neapolitański podpisał miljon talarów na pożyczkę Rzymską.

Turyn, *11go Maja.* — Zapewniają, że flotylla *Garibaldego*, zatrzymała się w Talamona w Toskanji, dla uzupełnienia zapasów żywności, wyekwipowania ochotników i opatrzenia ich w dowódzców. Następnie odpłynęła na morze.

Rzym, *11go Maja.*— Pogłoska o dymissji Kardynała *Antonelli*, nie sprawdza się. Kilku Członków Kollegjum Świętego, proponowało Papieżowi zwołanie zgromadzenia złożonego z Reprezentantów wszystkich Mocarstw Katolickich. Zgromadzenie to roztrząsnęłoby istotny stan rzeczy w Państwie Kościelnem i zaprojektowało reformy uważane za podobne do wykonania. Papież zdaje się być przychylnym temu projektowi. (Ind: Belge.)

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 11. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Niemy z Ingouville* (1szy raz).—*Żony płaczące.*

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 3 (15) Maja 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*